

B. M. K.

Sesja naukowa w Olsztynku poświęcona K. C. Mrongowiuszowi

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 238-241

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kilka uwag pod adresem przyszłego wydawnictwa. Wydaje się niecelowe utrzymywanie w dalszym ciągu wspólnego działu poświęconego problematyce administracyjno-ludnościowej oraz łączenie z działem *Rołnictwo i leśnictwo* zagadnień meteorologicznych. Należy przypuszczać, że skoncentrowanie w osobnym dziale danych geograficznych (np. ważniejsze jeziora, rzeki itp.), administracyjnych i meteorologicznych stworzyłoby wcale ciekawy dział o wielu punktach stycznych.

Uważam, że niesystematyczne publikowanie danych stwarza trudności w śledzeniu zjawisk z roku na rok. Przykładem powyższego jest brak w omawianym „Roczniku” tablicy o urodzeniach żywych wg kolejności urodzeń dziecka, wieku matki i charakteru miejscowości.

Poza tym należałoby opracować w niektórych działach dane statystyczne w ten sposób, aby można było śledzić korelację zjawisk. Pod tym kątem widzenia wartoby chyba przygotować wydanie najbliższego „Rocznika statystycznego”.

Całość stanowi interesującą lekturę, zawierającą starannie opracowany materiał z wielu dziedzin życia województwa.

Stanisław Żyromski

KRONIKA NAUKOWA WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

B. M. K.

SESJA NAUKOWA W OLSZTYNKU POŚWIĘCONA K. C. MRONGOWIUSZOWI

Staraniem Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Wydziału Kultury Prezydium WRN oraz Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu została zorganizowana Sesja Naukowa poświęcona uczczeniu 200 rocznicy urodzin Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza.

Sesja odbyła się w miejscu urodzin Mrongowiusza w Olsztynku w dniu 23 maja 1964 r. Obrady otworzył kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN — mgr Józef Fajkowski, przewodniczył im prof. dr Andrzej Bukowski.

Pierwszy referat pt. *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz — życie i twórczość* wygłosił dr Wiesław Bieńkowski z Krakowa.

Autor przedstawił tło historyczne wybranych, ważniejszych momentów życia Mrongowiusza wraz z ogólną charakterystyką jego działalności. Losy Mrongowiusza związane były z trzema środowiskami: dzieciństwo (1764—1780) spędził na ziemi rodzinnych Mazur w Olsztynku, Marwałdzie i Zalewie; wiek młodzieńczy (1780—1798) wypełniły studia i praca nauczycielska w Królewcu, wreszcie Gdańsk był ostatnim miejscem, w którym pracował jako pedagog. Kaznodzieja i uczoney aż do śmierci (1855).

Autor zwrócił uwagę na rolę domu i środowiska w dzieciństwie Mrongowiusza — jako pierwszych podmiotów umiłowania polszczyzny. Zamiłowania te rozwijał w czasie studiów teologicznych i filologicznych w Królewcu, gdzie wśród studiujących pod koniec XVIII wieku przeważała jeszcze młodzież polsko-mazurska. Mrongowiusz słuchał wykładów Kanta, który wywierał na niego wszechstronny wpływ. W Królewcu zaczął pracować jako nauczyciel języka polskiego i leksykograf. Autor wspominał również o uwagach Mrongowiusza nad projektem stworzenia katedry języka polskiego na Albertynie w 1797 r. oraz o pracy korektora druków polskich oficyn Hartunga i Kantera.

Szczytowe osiągnięcia życiowe przyniósł Mrongowiuszowi okres gdański, kiedy to zasłynął jako nauczyciel, kaznodzieja polski oraz badacz polskiego języka. W pracy pedagogicznej stosował z powodzeniem oryginalną, własną metodę nauczania języka polskiego, a w duszpasterskiej łączył świadomą działalność wychowawczą z równoczesnym wykorzystaniem jej w służbie umiłowanego języka. W twórczości naukowej Mrongowiusz — podkreślił autor — silnie związał się z polskimi środowiskami naukowymi różnych zaborów oraz emigracji, a także z ośrodkami nauki europejskiej. Postawę obywatelską Mrongowiusza autor widział w podtrzymywaniu świadomości narodowej i obronie języka polskiego przed germanizacją. Analiza świadomości narodowej i poglądów społecznych Mrongowiusza jest — jak stwierdził autor — zadaniem bardzo złożonym i trudnym. Unikając antycypacji współczesnych wymogów stawianych Mrongowiuszowi w tym zakresie oraz kryteriów oceny, należy rozpatrzyć obiektywne wartości tkwiące w jego działalności zwłaszcza pedagogicznej i naukowej. Świadomość narodowa Mrongowiusza wyrażała się w uznaniu i podniesieniu do najwyższej hierarchii mowy ojczysteje Mazurów i Kaszubów — języka polskiego. Przejawy jej występowały wyraźnie w przełamaniu postawy lojalistycznej poddanego pruskiego, „polsko-ewangelickiego Mazura” a stawały się szczególnie wyraźne właśnie w momentach największego zagrożenia polszczyzny przez germanizację.

Następnie Edward M a r t u s z e w s k i z Ostródy odczytał referat pt. *Mrongowiusz a literatura piękna*.

Autor stwierdził we wstępie, że Mrongowiusz odznaczał się wszechstronną erudycją i umysłem encyklopedycznym, lecz już analiza zawartości jego kalendarzy królewieckich i pierwszej czytanki (z 1794 r.) wykazuje niezbicie, że wśród różnorodnych zainteresowań Mrongowiusza zainteresowanie literaturą polską było bitnie się wyróżniało. Językoznawcze badania Mrongowiusza nie były „sztuką dla sztuki” czy też „nauką dla nauki”, ale od początku spełniały służebną rolę wobec polskiej literatury pięknej. Był więc Mrongowiusz nie tylko jej znawcą, ale też popularyzatorem i w pewnym sensie krytykiem (poprzez dokonywanie wyboru).

Tematem zasługującym na szczegółowe zbadanie i opracowanie jest temat stosunku Mrongowiusza do twórczości Ignacego Krasickiego.

Chronologiczny przegląd późniejszych publikacji Mrongowiusza wydobywa dalsze szczegóły świadczące zarówno o erudycji literackiej autora, jako też o jego umiejętności posługiwania się materiałem literackim w zależności od tego, czy dana praca przeznaczona była przede wszystkim dla Niemców uczących się języka polskiego czy też głównie dla Polaków. Autor zwrócił uwagę na konieczność pełnego wykorzystania egzemplarzy z prywatnej biblioteki Mrongowiusza, w których znajdują się jego odręczne notatki (np. w związku z pobytom zespołu teatralnego Bogusławskiego w Gdańsku).

Na szczególnie przebadanie czekają jeszcze słowniki i gramatyki Mrongowiusza wydane po 1825 roku, a zawierające kilka tysięcy cytatów z polskiej literatury pięknej. Autor referatu wysunął tezę, że wielbiciel Krasickiego szybko uwzględnił w swych pracach również utwory romantyczne, które były mu bliskie poprzez swą ludowość.

Niesłusznie nie docenia się Mrongowiusza jako tłumacza. Na szczególną uwagę i uznanie zasługuje przede wszystkim jego przekład fragmentów *Odysei*. Należałoby ustalić, które z utworów cytowanych przez Mrongowiusza bez podania autora wyszły spod jego pióra — i ustosunkować się do ich wartości literackiej.

Autor stwierdził w konkluzji, że temat: „Mrongowiusz a literatura piękna” jest jeszcze zagadnieniem otwartym, zasługującym na włączenie go w zakres planów badawczych odpowiednich placówek naukowych.

Ostatni referat pt. *Mrongowiusz jako językoznawca* wygłosiła mgr Henryka Klechówna z Gdańska.

We wstępie autorka omówiła dotychczasowe prace poświęcone zainteresowaniom lingwistycznym Mrongowiusza. Spośród współczesnych Mrongowiuszowi przytoczyła wypowiedź St. Potockiego, J. S. Bandtkiego oraz anonima (Lesław Łukasze wicz?). Z opracowań późniejszych poświęciła sporo uwagi następującym artykułom: B. Ślaskiego, *Mrongowiusz jako leksykograf kaszubski*; K. Mężyńskiego, *Mrongowiusz jako kandydat na profesora gramatyki języków słowiańskich w Gimnazjum Krzemienieckim*; S. Słońskiego, *Mrongowiusz jako gramatyk*.

Omówienie artykułu Słońskiego jest jednocześnie próbą oceny i początkiem polemiki z jego krzywdzącym spojrzeniem na gramatyczne prace Mrongowiusza.

Następny punkt referatu został poświęcony leksykografii Mrongowiusza. Omówiono tu zarówno dobór słownictwa, szeroki jego zakres, źródła ekscerpowane. Na przykładzie zacytowanych haseł *łupikufel*, *łupiskóra*, *łowczy*, *sroka*, *nacackać się*, pokazano metodę opracowania haseł, wskazano na specyfikę haseł rzeczownikowych, czasownikowych, przymiotnikowych i innych. W podsumowaniu rozważań dotyczących osiągnięć leksykograficznych Mrongowiusza podkreślono wnikliwość naukową, jego uwagę na osobliwości fonetyczne, na fonetykę gwarową oraz na zachodzące wątpliwości fleksyjne (np. końc. a lub u w dop. l. p.), stwierdzono, że Mrongowiusz przytaczał własne spostrzeżenia etymologiczne i historyczne, trafnie dobierał cytaty ilustrujące kontekstowe użycie z podaniem kwalifikatorów: chronologicznego, geograficznego oraz normatywno-stylistycznego. Jako braki z dzisiejszego punktu widzenia wysunięto niepełność wykazu autorów i źródeł ekscerpowanych, pomijanie wielu skrótów stosowanych w pracy, niejasność odsyłać.

Ostatecznie jednak zalety słownika przewyższają jego wady i należy wysoko ocenić osiągnięcia Mrongowiusza w tej dziedzinie.

Z kolei Klechówna rozpatrzyła gramatyczne prace Mrongowiusza biorąc pod uwagę ostatnią gramatykę wyd. w 1837 roku. Autorka przeprowadziła szczegółową analizę różnych działów gramatyki polemizując z jednym na ten temat artykułem Słońskiego, w którym tenże ocenił negatywnie prace gramatyczne Mrongowiusza, mając głównie na uwadze słabe opracowanie fonetyki. Słoński skwitował jednym zdaniem fleksję u Mrongowiusza, podczas gdy w tej dziedzinie jego praca zasługuje na szersze omówienie (jako pierwszy określił podział rzeczowników na miętko- i twar dotematowe). Gramatyka ta nie jest z pewnością doskonała, ale usilna, 40 lat trwająca praca nad nią doprowadziła do szeregu słusznych spostrzeżeń nad formami i budową języka, o czym przy ocenie należy pamiętać.

W zakończeniu referatu autorka pokazała wkład Mrongowiusza we współczesne językoznawstwo, cytując największe epokowe prace leksykograficzne, które w wykazie wykorzystanych źródeł podają nazwisko gdańskiego słownikarza. Ponadto wskazała, że w wielu swoich wypowiedziach i pracach Mrongowiusz mówił o pokrewieństwie języków słowiańskich, bałtosłowiańskich, nawet indoeuropejskich choć oczywiście pełnego składu rodziny indoeuropejskiej nie znał.

Kończąc referat autorka wysunęła postulaty odnośnie przyszłych opracowań.

Sesję podsumował prof. dr Andrzej Bukowski, następnie uczestnicy Sesji złożyli wiązanek kwiatów w miejscu urodzenia Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza.

W godzinach popołudniowych zebrani zwiedzili Pola Grunwaldzkie, po czym udali się do rodzinnej miejscowości Mrongowiusza — Marwałdu, w pow. ostródzkim. Tutaj, w czasie wieczornicy prof. A. Bukowski w popularnej formie opowiedział zgromadzonej ludności o życiu i twórczości Mrongowiusza, następnie Zespół Powiatowego Domu Kultury w Ostródzie przedstawił „Suite mazurską”, którą, w oparciu o motywy ludowe, ułożył E. Martuszewski.

WOJCIECH WRZESIŃSKI

SEMINARIUM W RUCIANEM DOTYCZĄCE SPRAW LUDNOŚCI POLSKIEJ W NIEMCZECH W LATACH 1920 — 1939

W Rucianem w dniach od 26 do 30 czerwca 1964 roku odbyło się ogólnopolskie seminarium historyczne poświęcone sprawom ludności polskiej w Niemczech w okresie Republiki Weimarskiej i Trzeciej Rzeszy (do chwili wybuchu wojny). Seminarium zostało zorganizowane z inicjatywy Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze”, przy poparciu Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich i Wydziału Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie. W seminarium wzięło udział trzydzieści siedem osób (historycy, ekonomiści, demografowie, publicyści i dawni członkowie Związku Polaków w Niemczech). Przybyli na seminarium reprezentowali placówki badawcze następujących środowisk: wrocławskiego (Uniwersytet im. Bolesława Bieruta i Zakład Historii Śląska PAN), opolskiego (Śląski Instytut Naukowy), katowickiego (Instytut Śląski i Wyższa Szkoła Ekonomiczna), zielonogórskiego (Lubuskie Towarzystwo Naukowe), szczecińskiego (Wojewódzkie Archiwum Państwowe), gdańskiego (Wyższa Szkoła Pedagogiczna i Instytut Bałtycki), toruńskiego (Uniwersytet M. Kopernika), poznańskiego (Instytut Zachodni), warszawskiego (Instytut Historii PAN, Wojskowy Instytut Historyczny, Spółdzielczy Instytut Naukowo-Badawczy) i olsztyńskiego (Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego i Muzeum Mazurskie). W seminarium wzięli również udział działacze Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, przedstawiciele KW PZPR w Olsztynie, redaktorzy pism: „Trybuny Ludu”, „Głosu Olsztyńskiego”, miesięcznika „Nadodrze”, tygodnika „Stolica” i Polskiego Radia w Olsztynie oraz byli działacze Związku Polaków w Niemczech.

Seminarium otworzył Sekretarz Generalny Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie mgr Wł. Ogrodziński. Po przywitaniu wszystkich przybyłych na seminarium podkreślił znaczenie, jakie mają tego rodzaju spotkania i mogą mieć w przyszłości dla rozwoju badań nad historią najnowszej Ziemi Zachodnich i Północnych. O objęcie kierownictwa naukowego seminarium poprosił prof. dra Henryka Zielińskiego (UBB Wrocław). Pierwszy referat pt. *Liczebność i rozmieszczenie Polaków w Niemczech w latach 1920—1933* wygłosił dr Jerzy Jacimirski (WSE Katowice). Jako podstawę do ustalenia liczebności i rozmieszczenia Polaków w Niemczech wykorzystał autor dane z niemieckich spisów ludności, zawierających m.in. informacje o języku ojczystym badanych osób. W oparciu o te materiały mógł referent przedstawić również — co zrobił na wstępie — ewolucję pytania